

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 20 sierpnia 1964 roku
Rok XIX Nr 198 (5507)

Nowe propozycje Turcji w sprawie podziału Cypru

Szereg dzienników tureckich donosi o nowej propozycji Turcji, złożonej przedstawicielowi USA w rokowaniach genewskich, Deanowi Achesonowi, w sprawie rozwiązania problemu cypryjskiego.

Na razie jednak, nie podano daty reintegracji wycofanych jednostek.

Według informacji agencji zachodnich, Turcja oddała pod nownie pod dowództwo sił zbrojnych NATO część swego lotnictwa wycofaną w czasie operacji lotniczych przeciwko Cypru.

12 miesięcy przed terminem

W Łodzi oddany został do użytku nowy kompleks budynków Instytutu Przemysłu Skózanego. Składa się on z wielozadaniowych, o łącznej kubaturze 35.000 m (koszt budowy — 41 milionów złotych). Dotychczas instytut zajmował się wyłącznie sprawami garbarstwa. Obecnie zakres działalności znacznie się rozszerzył, mianowicie na: obuwnictwo, tworzywa sztuczne, biologiczne badania surowców i środków chemicznych stosowanych w przemyśle skórzanym oraz zagadnienia ekonomiczne. Nowe pomieszczenia przekazane zostały instytutowi na 12 miesięcy przed terminem, a został on zlokalizowany w Łodzi dlatego, że tutaj właśnie na Politechnice zorganizowana zostanie katedra garbarstwa, zaś sam instytut — na ok. 180 zatrudnionych osób — ma aż 64 pracowników naukowych.

Na zdjęciu: fragment pracowni fizycznej Instytutu Przemysłu Skózanego.

CAF — fot. Rozmysłowicz



Nowe zakłady dziewiarskie poprawią zaopatrzenie rynku

Mimo że dziewiarstwo należy do najsilniej rozwijających się gałęzi naszego wielokrotności, ocenia się — ogólnie biorąc — że pokrywa obecnie potrzeby rynku tylko w 75 proc., toteż w najbliższym planie 5-letnim zakłada się dalszy poważny rozwój tego przemysłu i zwiększenie produkcji (do 1970 r.) o ok. 47 proc.

Dla osiągnięcia tego zamierzenia planuje się wybudowanie kilkunastu nowych zakładów dziewiarskich (w tym fabryki przędzy elastycznej) i 2 fabryk północznych. Nowe obiekty zlokalizowane zostaną głównie w miejscowościach mniej uprzemysłowionych — na terenie województw: rzeszowskiego, kieleckiego i szczecińskiego.

„ZAM-2” robi karierę

W końcu br. nastąpi realizacja umowy zawartej przez Centralny Handlu Zagranicznego „Varemex” z podobną organizacją handlową NRD na dostawę elektrycznej maszyny cyfrowej ZAM-2. Polski „mózg” elektryczny — dzieło naukowców z Zakładu Doświadczalnego Instytutu Maszyn Matematycznych PAN — zamontowany zostanie w stalowni „Wilhelm Florian” w Hennigsdorf, gdzie używany będzie do przeprowadzania obliczeń niezbędnych w kierunku procesami technologicznymi oraz ustalenia najbardziej ekonomicznego programu produkcji zakładu.

Przemysł energetyczny NRD „zatrudnia” już jedną polską maszynę tego samego typu.

Najsilniejsza na świecie linia elektryczna

W Związku Radzieckim zbudowano najsilniejszą w świecie linię przekątną prądu stałego, łączącą Elektrownię im. XXII Zjazdu KPZR na Woldze z Donbasem. Linia ta, długości 473 km, przeznaczona jest do przesyłania w obu kierunkach prądu stałego o napięciu 800 tys. volt.

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Jak sprzedajemy maszyny i urządzenia?

Jak zrealizowano plan eksportu maszyn i urządzeń w I półroczu br.? Jakie są roczne perspektywy? Odpowiedź na te pytania dała konferencja, która odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Franciszka Waniolki. Uczestniczyli w niej przedstawiciele kierownictwa MHZ i MPC oraz niektórych central handlowych i zjednoczeń.

Plan półroczny wykonano z nadwyżką. Na tle ogólnych

wyników można jednak zauważyć szereg niekorzystnych zjawisk, do których przede wszystkim należy nie wykonanie w pełni półrocznego planu eksportu niektórych wyrobów i eksportu towarów na niektóre rynki. Na naradzie szczegółowo przeanalizowano przyczyny tego stanu, koncentrując uwagę m. in. na takich przemyślach jak: obrabiarkowy, budowy maszyn ciężkich i chemicznych, motoryzacyjny oraz ciągników i maszyn rolniczych.

Ustalono różne przedsięwzięcia mające na celu stworzenie warunków do jak najlepszego wykonania rocznego planu eksportu maszyn i urządzeń. Przemysł został np. zobowiązany do postawienia do dyspozycji central handlowych znacznego dodatku szerokiej masy towarowej, która pozwoli im na prowadzenie bardziej elastycznej działalności przy oferowaniu naszych towarów itp.

Omawiając roczne perspektywy, podkreślano, że ogólny plan eksportu maszyn i urządzeń — jak wynika z dotychczasowej realizacji zadań — będzie wykonany. Problem więc sprowadza się głównie do dobrego asortymentowego wykonania planu eksportu przy jednoczesnej poprawie struktury geograficznej wywozu maszyn i urządzeń. To za gadnienie musi stać się centralną sprawą w działalności handlu i przemysłu ciężkiego w bież. półroczu.

Ale jednocześnie trzeba już obecnie jak najlepiej przygotować się do wykonania planu 1965 r. Znajduje to zresztą wyraz przy analizowaniu zadań produkcyjnych przemysłu maszynowego na przyszły rok.

W dyskusjach kluczowym problemem jest właśnie sprawa eksportu. M. in. dąży się do ustalenia pewnej rezerwy eksportowej — puli wyrobów.

Start „Titana 2” opóźniony

Piorun trafił w rakietę kosmiczną na wyrzutni!

Piorun trafił w poniedziałek w stanowisko startowe statku kosmicznego „Gemini” na przylądku Kennedy i wyrządził szkody, które mogą opóźnić nawet o kilka miesięcy lot tego dwuosobowego wehikułu.

Piorun uderzył w stojącą na wyrzutni rakietę „Titan-2”, która 6 października miała umieścić na orbicie okołoziemskiej pustą kabinę „Gemini”.

Wyładowanie nie spowodowało żadnych widocznych uszkodzeń, ale technicy wykryli już wiele zwań w czulej aparaturze elektronicznej i dla pewności będą musieli sprawdzić od nowa m. in. 1280 km najrozmaitszych przewodów na całym stanowisku startowym.

Wskutek tego pierwszy lot z załogą, planowany na grudeń, trzeba będzie zapewne przesunąć na rok przyszły.

Delegacja Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru przybędzie do Polski

Na zaproszenie Rady Państwa, w najbliższych dniach przybędzie do Polski z oficjalną wizytą delegacja Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru.

Delegacji przewodniczyć będzie wiceprezydent, a zarazem minister obrony i służb narodowych Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru, Raszidi Mfaume Kawawa.

W Zanzibarze



Mieszkańcy obwodu Mangpwni w Zanzibarze — zreszeni obecnie w spółdzielniach produkcyjnych — tłumnie udają się na plantacje ryżu. CAF

Łodziami ratunkowymi przez Bałtyk

12 pracowników kapitanatu portu i stoczni w Uście pod dowództwem poruczników Żegluga Wielkiej — Zbigniewa Rzeszowskiego i Andrzeja Filipowicza wyruszyło dwiema łodziami ratunkowymi — plastikową i aluminiową w ok. 10-dniowy rejs po Bałtyku.

Wyprawa, zorganizowana przez stocznię, która specjalizuje się w produkcji morskiego sprzętu ratunkowego oraz centralnie handlu zagranicznego „Centromor”, ma na celu popularyzację polskich wyrobów z tej dziedziny. Żeglarze przepłyną łącznie przeszło 600 mil morskich.

Z „OPTIMY” do 20 krajów

Fabryka Cukrów „Optima” w Łodzi, od kilku już lat unowocześnia swój park maszynowy. Ostatnio np. zamontowana została tam nowoczesna, specjalne transportery, bardzo ułatwiające pracę pakowaczom (producentem transporterów są Zakłady „22 Lipca” w Warszawie). Dzięki modernizacji zakład już w roku bieżącym wyprodukuje ok. 6.000 ton różnych wyrobów (karmelki, pomadki mączne, drażetki). „Optima” wykonuje również tzw. wyroby wscho-dnie, a więc chałwę w kilku rodzajach i galaretki. Spora część produkcji przeznaczana jest na eksport, a wyroby „Optimy” znajdują nabywców aż w 20 krajach (m. in. w Anglii, NRF, Szwecji, USA, Kanadzie i w krajach arabskich).

Na zdjęciu: Zofia Arndt przy produkcji karmelków. CAF — fot. Rozmysłowicz



Prez. Makarios do N. Chruszczowa

„Mając życzliwe i mocne poparcie waszego wielkiego kraju, ludność Cypru wierzy, że pomyślnie zakończy swą sprawiedliwą walkę o pełną niezależność i o prawo do dysponowania swoim losem” — stwierdza prezydent Cypru Makarios w depeszy przesłanej do Nikity Chruszczowa.

Stan zdrowia Palmiro Togliattiego bardzo poważny

Jak donosi Agencja Reutersa, biuro prasowe Włoskiej Partii Komunistycznej ogłosiło w środę, że według informacji otrzymanych z Jaltę o godz. 20 czasu warszawskiego, stan zdrowia Palmiro Togliattiego jest nadal bardzo poważny.

S. Tuomioja w agonii

Stan zdrowia mediatora ONZ na Cyprze, dyplomaty fińskiego, Sakari Tuomioja, uległ dalszemu pogorszeniu. Agencja France Presse, powołując się na genewskie źródła dyplomatyczne, donosi w środę wieczór, że chory znajduje się w stanie agonijnym. S. Tuomioja, który doznał w niedzielę wylewu krwi do mózgu, od tej pory przebywa w szpitalu w Genewie, a obecnie — jak podaje AFP — nastąpiły komplikacje płucne.

Już dziś

20 SIERPNIA
od godz. 14 do 15.30 przy telefonie 303-04 odpowiadać będzie prezes Łódzkiego Oddziału Polskiego Związku Esperantystów

Felicja Koprowska

- o niektóre tematy:
- Czy naprawdę esperanto jest językiem bardzo łatwym?
- Możliwość porozumiewania się za granicą po esperancu.
- Literatura w języku esperancem.
- Problem nauczania esperanta w szkołach
- Czy esperanto ma szansę stać się powszechnym językiem międzynarodowym?
- Łódzkie kluby esperantki.
- Gdzie i jak szybko można nauczyć się esperanta?

„ZIL-y 157 K” dla Kuby

2.000 radzieckich samochodów ciężarowych typu „Zil 157 K” pozwoli Kuby na rozwiązanie jednego z najpoważniejszych problemów żniwcu krowych — problemu transportu trzciny z plantacji do cukrowni. Potężny tabor samochodowy z Zakładów im. Lichaczowa zastąpi używane dotychczas stare ciężarówki amerykańskie.

Zgodnie z podpisaną w ostatnich dniach umową, radzieckie „Zily” dostarczone zostaną do portów kubańskich jeszcze przed końcem bieżącego roku.

Kongo

Walki w Bukawu Sprzeczne doniesienia o losie P. Mulele

Jak donosi z Leopoldville Agencja Reutersa, w mieście Bukawu, stolicy prowincji Kivu wybuchły walki między wojskami rządu Czombego a oddziałami powstanczymi. Garnizon wojsk rządowych w Bukawu liczy ok. 800 żołnierzy i oficerów, w tym jedną kompanię komandosów. Oddziały powstańcze wkroczyły do miasta od północy i od północnego zachodu.

Bukawu jest ważnym punktem strategicznym w północno-wschodniej części Konga i je-

Czombe otrzyma pomoc wojskową z NRF

Rząd NRF wezwany został przez USA do udziału w interwencji amerykańskiej w Kongu — donosi Agencja ADN z Bonn. Zadania USA wobec Bonn ograniczają się na razie do finansowego poparcia tej interwencji. W środę oświadczone w Bonn, że odmówiono żądania USA o dostarczenie „życiowej żywności”. W bońskim Ministerstwie Obrony znajdują się w toku opracowania plany, zmierzające do dostarczenia Czombemu „silnego niemieckiego kontyngentu wojskowego” dla jego „Legionu cudzoziemskiego” — donosi ADN, powołując się na kółka zazwyczaj dobrze poinformowane.

Japonia

Epidemia zapalenia mózgu

Ministerstwo Zdrowia Japonii podało do wiadomości, że wśród ludności południowej i południowo-zachodniej części kraju zarejestrowano 1250 zachorowań na zapalenie mózgu, w tym 350 wypadków śmiertelnych. Szczególnie groźna sytuacja panuje na wyspie Kjusiu, gdzie przyjęto do szpitala około 2 tys. osób. W stolicy Japonii zanotowano już 9 śmiertelnych przypadków tej choroby. W związku z rozszerzaniem się epidemii ludność Tokio została wezwana do podania się szczepieniom ochronnym.

15 sierpnia 1939 roku, na kolejnym posiedzeniu radzieckiej, francuskiej i angielskiej misji wojskowej w Moskwie, szef sztabu generalnego Armii Czerwonej, generał Borys Szaposznikow, wygłosił obszerny referat o planie działania sił zbrojnych ZSRR. Sztab radziecki wyrażał gotowość rzucenia przeciwko agresji hitlerowskich Niemiec 120 dywizji piechoty, 16 dywizji kawalerii, 5 tysięcy ciężkich dział, 9-10 tysięcy czołgów i 5-5,5 tysiąca samolotów bojowych. Pozostawała jednak do wyjaśnienia sprawa zasadnicza: możliwość otwarcia frontu radziecko-niemieckiego, co wymagało zgody Polski, ponieważ między Rzeszą a ZSRR nie było wspólnej granicy.

Dopiero 18 sierpnia radcy zachodnie przekazały Polsce stanowczo sformułowane zapytanie radzieckie, dotyczące ewentualności przejścia Armii Czerwonej przez terytorium polskie. Na posiedzeniu rządu sprawę tę referował minister Beck, który tak to relacjonuje w swych pamiętnikach:

„Przedstawiłem sprawę najważniejszym czynnikom państwa i oświadczyłem, że moim zdaniem forma wystąpienia sowieckiego jest niedopuszczalna... Mój punkt widzenia nie spotkał się ze sprzeciwem...”

Jeszcze dobitniej formułuje to sta-

GOLDWATER krytykuje Johnsona i ośmiesza McNamare

Jak wynika z doniesień agencji prasowej UPI, senator Goldwater, republikański kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, zarzuca prezydentowi Johnsonowi i jego współpracownikom, że „niezrozumienie” przeprowadziło niedawną agresywną akcję lotniczą na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu, chociaż w swoim czasie zaprobował oświadczenie John-

sona złożone w tej sprawie. Na zebraniu przedwyborczym w Springfield (Illinois) Goldwater utrzymywał, jakoby prezydent USA niepotrzebnie „ostrzegł” DRW o groźącym nalocie, ponieważ złożył swoje oświadczenie dla telewizji w momencie, kiedy samoloty marynarki wojennej USA znajdowały się dopiero w drodze do upatrzonego celu.

Zdaniem Goldwatera, to właśnie spowodowało utratę dwóch samolotów amerykańskich, które brały udział w nalocie. Przy sposobności Goldwater starał się specjalnie ośmieszyć ministra obrony, McNamare, mówiąc lekceważąco o „strategii cywilnych generałów — takich jak marszałek polny McNamara”. Przechwalał się przy tym, że on, Goldwater, działałby w tym wypadku skutecznie.

Samolot USA zestrzelony nad DRW

Wietnamska agencja prasowa doniosła w środę o nowym pogwałceniu obszaru powietrznego DRW przez samolot amerykański. Incydent wydarzył się 18 bm. w rejonie prowincji Ngo An i Quang Binh. Samolot USA, który wtarł się nad DRW, zestrzelony został przez artylerię Wietnamskiej Armii Ludowej.

MO w walce ze śmiercią na drogach

Przez 19 dni sierpnia na drogach województwa łódzkiego zginęło 11 osób. Przerazająca statystyka. Większość wypadków spowodowali niecierpliwi kierowcy.

W wyniku akcji MO, przeprowadzonej w ubiegłą niedzielę w Łowiczu, zatrzymano 12 nietrzeźwych kierowców — potencjalnych sprawców wypadków.

Najtragiczniejsze dni na szosach to zwykle sobota i niedziela. W dni te ludzie wyjeżdżają za miasto, zakłady pracy urządzają wycieczki dla swoich pracowników. Niejednokrotnie finał świątecznego wypoczynku jest tragiczny.

16.VIII. w Łasku o godz. 21 zatrzymano dwóch kierowców wiozących wycieczkę pracowników ZPB im. Łukasiewskiego w Łodzi. Obaj: Zygmunt Łuczak (zam. w Łodzi, ul. Buczka 14) i Mirosław Gutowski (zam. w Łodzi, ul. Nowotki 150) byli pod wpływem alkoholu. Odpowiadali za życie przeszło 50 osób...

Komenda Wojewódzka MO w porozumieniu z Komendą Miejską i Prokuraturą, przystępuje do szerokiej akcji profilaktycznej. Od 22.VIII. do 15.X. br. cała służba ruchu, wszystkie zmotoryzowane oddziały MO, przy pomocy ORMO

i wszystkich oddziałów MO pełni będą ostre dyżury na drogach województwa. W Łodzi od wczesnych godzin rannych przeprowadzona będzie ścisła kontrola wozów wyjeżdżających z miasta. Każda wycieczka musi mieć kierownika, który odpowiada za trzeźwość kierowcy i całej grupy.

W stosunku do zatrzymanych nietrzeźwych kierowców, oprócz odbierania im praw jazdy, będą stosowane sankcje prokuratorskie. (lw)

Łoś w... sklepie

Nietrudno sobie wyobrazić zdziwienie i zaskoczenie obsługi i klientów sklepu na ulicy Gorkiego w centrum Saratowa, gdy w samo południe ni stąd, ni zowąd przed wystawą pojawił się łoś. Zwierzę wybito szybą i wtargnęło do sklepu. Ludzie rozbiegli się w panice, zaś łoś spokojnie obwąchał leżące na ladzie bele materiału i jak gdyby nigdy nie — majestycznie opuścił sklep przez drzwi. Kilka innych łośi w tym samym czasie ze smakiem zjadało chleb i jabłka, którymi częstowały je dzieci na podwórzu jednego z domów. Członkowie Towarzystwa Ochrony Zwierząt zapędzili łośa z powrotem do lasu.

25 lat temu

Samobójczy upór

na. Beck uczynił wszystko, aby spowodować ogólną irytację, a jego akcja dyplomatyczna miała charakter zdecydowanie negatywny. Jego nieprzejednanie, emfaza, a zwłaszcza jego pycha, doprowadziły go do uprawiania z karygodnym uporem gry na rzecz Niemiec”.

Skutki tej złowieszczej decyzji są aż nadto dobrze znane: rząd radziecki, nie widząc w tych warunkach możliwości utworzenia antyhitlerowskiej koalicji, poczuł się zmuszony do zawarcia 23 sierpnia 1939 roku układu

o nieagresji z Niemcami, kierując się obawą, by w ostatniej chwili mocarstwa zachodnie nie dogadały się z Hitlerem kosztem zarówno Polski jak i ZSRR. Jak bardzo obawy te były uzasadnione, świadczy ujawnione już po wojnie ówczesne nieoficjalne konszachty na osi Berlin — Lon-

dyn, w których poczesną rolę odegrał dwaj Szwedzi: wielki finansista Ael Wenner-Gren, szef zbrojeniowego koncernu Boforsa i przemysłowiec Burger Dahlerus. Za pośrednictwem tego ostatniego doszło nawet do potajemnego spotkania między marszałkiem Georingiem a grupą brytyjskich przemysłowców, działających nieoficjalnie z upoważnienia Foreign Office. Z całą powagą rozważano możliwość podziału świata na angielskie i niemieckie strefy wpływów.

Tylko nienasycone ambicje Hitlera, który uważał, że jest dostatecz-

Rumunia

5.500 wsi zelektryfikowano w ciągu 20 lat

W środę mieszkańcy Calinești w regionie Baia Mare przeżyli wielki dzień. Po raz pierwszy w domach rolników tej wsi zabłyśnięto światło elektryczne. Jest to już 5.500 wieś rumuńska, która w okresie 20 lat władzy ludowej została zelektryfikowana. Warto przypomnieć, iż w 1945 roku w całym kraju były zelektryfikowane zaledwie 483 wsie.

W Poznaniu już targowa jesień

Od kilku tygodni trwają intensywne przygotowania do kolejnych, XIV Targów Krajowych w Poznaniu. Wystawy zajmą na ekspozycje prawie 68 tys. m kw., w tym ponad 64 tys. m kw. powierzchni krytej.

Sukcesy powstańców w Angoli

Staly sekretariat kierownictwa ludowego ruchu wyzwolenieckiego Angoli ogłosił komunikat, w którym donosi, że 9 sierpnia powstańcy angolscy zorganizowali zasadzkę na konwoj portugalski w Kabin da. W toku walk zginęło 27 żołnierzy i 2 oficerów portugalskich. Zniszczono 4 portugalskie pojazdy pancerne. Powstańcy nie ponieśli strat w ludziach.

Kraków w mrokach nocy

W środę w południe Kraków pograżył się w mroku. Ciężkie ołowiane chmury pokryły niebo, w biurach i urzędach ludzie pracowali przy zapalonych żarówkach. Samochody jeździły z zapalonymi reflektorami. Również tramwaje były oświetlone jak w nocy. W witrzynach sklepowych zapłonęły żarówki. Za chwilę spadła ulewa połączona z porywistym wiatrem. W kilku częściach miasta zalała nie zostały piwnice. Ulice i chodniki zamieniły się w rwące potoki.

3.500 tys. dolarów warta jest fortuna Johnsona

Prezydent USA — L. Johnson podał w środę do wiadomości, że wartość jego majątku osobistego i majątku jego najbliższej rodziny wynosi 3.484 tys. dolarów. Dane te zostały ogłoszone przez prezydenta Johnsona w związku z wiadomościami o publicznym przez tygodnik „Time” i „Life”, według których wartość osobistego majątku rodziny Johnsonów sięga 14 mln dolarów.

Polskie silniki ognioszczelne o światowej jakości

Zaloga Południowych Zakładów Wytwórczych Silników

Dżamna wystąpiła z brzegów

Około 20.000 ha ziemi w okolicach stolicy Indii zalanych zostało na skutek wystąpienia z brzegów rzeki Dżamna i jej dopływów. Na obszernych polach woda zniszczyła jesienne plony zbóż. Według wstępnych obliczeń, straty szacuje się na ponad 3 miliony rupii. Na skutek powodzi uległo zniszczeniu 3,5 tys. domów.

Elektrycznych „M-7” w Tarnowie wyprodukowała i przekazała do prób nową partię silników ognioszczelnych, przeznaczonych do pracy w przemyśle węglowym, m. in. w kopalniach, gdzie zaprzęgnięte iskry może spowodować pożar. Jest to pierwsza partia silników o takich właściwościach eksploatacyjnych z serii „E”. — Za opracowanie ich konstrukcji i uruchomienie produkcji 10-osobowy zespół z inż. Henrykiem Kadłubowskim na czele otrzymał nagrodę państwową I stopnia.

Silniki serii „E” są urządzeniami odpowiadającymi światowemu standardowi. Kupują je tacy potentaci w produkcji silników elektrycznych jak NRF, Wlochy i Francja.

Silniki serii „E” zawdzięczają swą popularność korzystnemu stosunkowi ciężaru do wytwarzanej przez nie mocy. Do ich budowy zużywa się o ok. 25 proc. mniej takich deficytowych surowców, jak miedź, aluminium i żelazo. W porównaniu z tego typu urządzeniami klasycznymi silniki „E” są tańsze w eksploatacji.

W Szczecinie



Mimo nie najlepszej w ostatnich dniach pogody, na statkach żegluga przybrzeżnej komplety pasażerów.

Na zdjęciu: statki kursujące pomiędzy Szczecinem a Swinoujściem za chwilę odpłyną z przystani przy Wałach Chrobrego. CAF — fot. Weczer

Arras

Trwa śledztwo w sprawie tragicznej katastrofy

19 bm. zwioki dzieci, które zginęły w tragicznej katastrofie autobusowej na tzw. małej przełęczy św. Bernarda zostały przewiezione do Arras. Na ulicach Arras w żałobnym kontekście uczestniczyły tysiące ludzi. Władze miasta czynią ostatnie przygotowania do piątkowego pogrzebu. Mer miasta, Guy Mollet, był premier Francji, przerwał z tego powodu urlop.

Policja nadal prowadzi śledztwo w sprawie przyczyn tragicznego wypadku. Szofer auto karu oświadczył, że musiał

skrócić w prawo nie przy wyprzedzeniu, lecz przy mijaniu samochodu. Policja poszukuje obecnie kierowcy tego samochodu. Okazuje się, że szofer autokaru od 30 lat prowadzi pojazdy ciężkiego typu i zna drogę, którą jechał. Dotychczasowe śledztwo potwierdziło również dobry stan techniczny wozu.

Zachodni Niemiecki „kredyt towarowy” dla Wietnamu pld.

W środę podpisano we Frankfurcie n/Manem porozumienie, na mocy którego NRF udzieli Wietnamowi południowemu „kredytu towarowego” w wysokości 15 mln. marek. Według prasy zachodniemieckiej, pomoc NRF dla reżimu południowowietnamskiego osiągnie w najbliższym czasie kwotę 80 milionów marek.

Upały w Tokio

Już od 28 dni w stolicy Japonii panują bezlitosne upały. Średnia temperatura powietrza nie spada poniżej 31 st. C. W środę termometry pokazywały w Tokio 34,9 st. C.

Ludzie bez przerwy gromadzą się przy kioskach z napojami chłodzącymi. Równocześnie z upałem, Tokio odczuwa nadzwyczajnie wysokie temperatury. W celu zaopatrzenia stolicy w wodę z innych miejscowości rząd zmobilizował wojska samobrony. Codziennie dziesiątki samochodów podwożą systemy z wodą pod dachy, ma gazyny i szpitale.

Pomyślano o nas

Gaz - to pieniądz

Bardzo poważnie, bo aż o 47 procent wzrosnąć ma zużycie gazu w gospodarstwach domowych w Polsce do roku 1970. Liczba ta odnosi się wyłącznie do tzw. gazownictwa przewodowego. Gazownictwo bezprzewodowe, oparte na „gazie z butli”, rozwijać się będzie — wraz z rozbudową polskiej petrochemii — jeszcze szybciej. Liczba odbiorców gazu z butli wzrosnąć ma do roku 1970 aż 13-krotnie w porównaniu z rokiem bieżącym.

Zarówno przewodowa jak i bezprzewodowa gazyfikacja kraju ma olbrzymie znaczenie gospodarcze i rzutuje w sposób widoczny na gospodarkę opalem, budżet domowy i ekonomię czasu. Gaz — to pieniądz, podobnie jak pieniądzem jest czas zużyty na gotowanie posiłków. Wiedzieli o tym nie tylko Benjamin Franklin („Time is money”), ale o tym wie dziś z praktyki każda gospodyni domowa.

Przed wojną niewiele ponad 60 tysięcy budynków mieszkalnych posiadało kanalizację, wodociąg i elektryczność lub gaz. Dziś jest takich budynków blisko 470 tysięcy. Mimo to wiele gospodarstw domowych nie może się doczekać gazu: ani tego z rury, ani tego z butli. Dlaczego? Czyżbyśmy nie doceniali znaczenia inwestycji w gazownictwie?

Urociąg i... rezerwy

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1962 roku zapowiada m. in. gazyfikację miast na trasach istniejących już gazociągów. Uchwała ta

kładzie nacisk zarówno na inwestycje, jak i na modernizację oraz rozbudowę i lepsze wykorzystanie urządzeń już istniejących. Przy pomocy samych tylko inwestycji nie da się zaspokoić potrzeb w tej dziedzinie. Byłoby zresztą niecelowe pozostawić w gazownictwie nie wykorzystane rezerwy i nie próbować tańszym kosztem dostarczyć więcej gazu ludności. A rezerwy są tu spore. W wielu zakładach produkujących gaz przekraczają one wysoko dopuszczalne wskaźniki. Gdyby lepiej konserwować i częściej remontować istniejącą już sieć gazową, lepiej wykorzystywać gazomierze, częściej stosować tanie urządzenia kontrolne, jak np. wykrywacze gazu, gdyby zwiększyć wydajność istniejących urządzeń i wykorzystywać te rezerwy, można by łatwo, tanim kosztem, bez dodatkowych inwestycji, zwiększyć poważnie produkcję gazu i jego zużycie przez ludność.

W latach 1966—1970 wybudowane mają być gazociągi: dalekosiężne na trasach: Puławy — Ryki — Garwolin — Warszawa dla gazu ziemnego

go i Rzgów — Pabianice — Zgierz dla gazu koksowniczego. Ponadto miasta i osiedla, nie w pełni dotychczas gazyfikowane, prowadzić będą dalszą gazyfikację na swoim terenie.

Same inwestycje nie wystarczą

Same inwestycje jednak nie wystarczą, bo wystarczyć nie mogą. Inwestować jest oczywiście najłatwiej, zwłaszcza na rachunek państwa. Czy jednak w każdym wypadku budowa małej lokalnej wytwórni gazu jest w pełni uzasadniona? Czy zbadano już wszystkie możliwości lepszego wykorzystania sieci dalekosiężnych, przebiegających gdzieś w pobliżu? Czy przemyślano szanse zwiększenia produkcji gazu w drodze modernizacji zakładów już istniejących, a więc np. maksymalnego zmechanizowania transportu, załadunku i wyładunku, usprawnienia rozładunku wania komór pieców i przeszerzenia w produkcji gazu i koksu obowiązujących norm? Czy — jednym słowem — istniejące już gazownie powiedziały swe ostatnie słowo w kwestii zwiększenia produkcji gazu dla potrzeb potencjalnych odbiorców, mieszkających gdzieś za miedzą, np. powiatu? Chyba nie. Zważając, że wielu rzeczoznawców uważa, iż przy odpowiednich zabiegach modernizacyjnych i bardziej prawidłowej konserwacji urządzeń — w wielkości naszych gazowni można byłoby uzyskać z jednej tony wsadu węgla daleko więcej gazu niż obecnie. A poza tym właściwa konserwacja maszyn i urządzeń zapewniłaby poprawę jakości produkowanego gazu, na którego jakość narzekają ostatnio liczni odbiorcy.

Warto więc przeprowadzić rozrachunek ekonomiczny. Rozproszenie ograniczonych z konieczności środków finansowych na budowę małych wytwórni gazu i tak wszystkich nie zadziała, a okazać się może droższe i mniej efektywne. Droga do wielkiego gazu nie prowadzi przez same tylko inwestycje.

Nie lekceważmy i butli!

Ale nie należy lekceważyć także „gazu z butli” czyli gazownictwa bezprzewodowego. Nie do wszystkich gospodarstw domowych dotrze już w najbliższych latach instalacja gazowa. Stąd konieczność rozwoju gazyfikacji bezprzewodowej, zwłaszcza

w małych miasteczkach i na wsi. Szczególnie intensywnie rozwijać się będzie gazyfikacja bezprzewodowa na terenie województw: kieleckiego, łódzkiego, olsztyńskiego, białostockiego i bydgoskiego. Ale nie chodzi tu tylko o gaz płynny. Należy zwrócić uwagę także na produkcję butli, zaworów, ościeżnic, stacji napraw i transport, o zorganizowanie sprawnej wymiany zużytych butli. Dobrze byłoby, gdyby zainteresowane resorty, instytucje i rady narodowe wzięły to sobie do serca! Po raz pierwszy przecież na tak szeroki skalę gaz dotrze na wieś. A i w miastach jest z tym dostatecznie dużo kłopotów i zaniedbań, aby było co robić już teraz. Kto nie wie, niech spróbuje zainteresować się w domu butlą z gazem...

I w interesie obywatela leży skrócenie drogi do kuchni gazowej w domu. Jest to kwestia oszczędności czasu, pieniędzy i opału, a zwłaszcza deficytowego u nas węgla i koksu. „Wiecej gazu” — jak brzmią słowa starej piosenki.

ANDRZEJ TOKARZYK

XX lat

Rumuńskiej Republiki Ludowej



Z roku na rok zmienia się oblicze miast i wsi Rumunii. Przemysł budowlany osiągnął niebywałe rozmach zajmując w latach 1953—1963 pierwsze miejsce w Europie w dziedzinie tempa budowy domów mieszkalnych. W okresie ostatnich czterech lat ponad 800 tysięcy ludzi otrzymało nowe mieszkania, z czego 209 tysięcy w samym Bukareszcie. W bieżącym roku zostanie zbudowanych 54 tysiące mieszkań, w tym 15 tysięcy w Bukareszcie.

Na zdjęciu: nowe domy w mieście Oradea.

CAF

Konkretna pomoc dla ośrodków kulturalno - oświatowych

Łódzki Dom Kultury prowadzi wiele atrakcyjnych działań. Ale na największą bodaj uwagę zasługują istniejący tam **Wojewódzki Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny**.

Ma on za sobą wiele lat pracy, doświadczeń, a i osiągnięć, powstał bowiem w roku 1959. Postawił sobie za zadanie doskonalenie i kształcenie kadr pracowników kulturalno-oświatowych, działających na terenie województwa i miasta Łodzi. Jego instruktorzy prowadzą pracę drogą organizowania seminariów i porad, poprzez wymianę doświadczeń i opracowywanie wzorcowych programów.

Ośrodek skupia specjalistów z najrozmaitszych dziedzin, którzy udzielali porad zainteresowanym placówkom — wiec domom kultury, klubom robotniczym, bibliotekom, świetlicom różnego typu zarówno łódzkim, jak i wojewódzkim. Wiele uwagi poświęcał również placówkom społecznym, zrępowanym w komitetach blokowych i w różnych stowarzyszeniach.

Organizował on również na szerokiej skali zakrojone imprezy kulturalne — festiwale, przeglądy zespołów artystycznych, konkursy recytatorskie itd.

Jak ze statystyki wynika, z działalności ośrodka w mniejszym stopniu korzystało dotychczas samo miasto: a warto zaznaczyć, że zupełnie inna jest specyfika pracy kulturalnej w wielkim mieście, inna w mniejszym, a inna wreszcie na wsi.

Z tych względów postanowiono dokonać obecnie podziału Ośrodka Instrukcyjno-Metodycznego przy LDK na dwa działy: Miejski Ośrodek Pracy Kulturalno-Oświatowej i Wiejski Ośrodek.

Praca tego pierwszego polegać będzie na doskonaleniu i dokształcaniu kadr pracowników kulturalno-oświatowych w samym mieście, na instruktazju, poradnictwie, popularyzacji doświadczeń, organizacji pracy oświatowej i różnych kierunków ruchu artystycznego.

Miejski Ośrodek położy nacisk na przygotowanie miej-

skiego odbiorcy do korzystania z zawodowych instytucji kulturalnych, jak teatry, muzea, filharmonia, kina itd.

Naturalnie w ten sposób rozszerzony zakres działania Ośrodka wymaga powiększenia kadr pracowniczych. W związku z tym, w bieżącym roku oświatowym powiększona zostanie ilość etatowych pracowników Ośrodka z tym, że pracować będą oni w poszczególnych dzielnicach. Pozwoli im to na gruntowne poznanie potrzeb danej dzielnicy, a i środowiska, z którym będą związani.

Zakładamy, że reorganizacja Wojewódzkiego Ośrodka Instrukcyjno-Metodycznego zdyktuje nam prace poszczególnych łódzkich placówek kulturalnych, których powstaje coraz więcej, a które też w większym niż dotychczas stopniu potrzebują pomocy specjalnie do tego celu powołanych instruktorów. Instruktorów, których baza stanie się właśnie Miejski Ośrodek Pracy Kulturalno-Oświatowej przy LDK.

M. J.

Zbliża się „Warszawska Jesień”

Komitet organizacyjny VIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej posiada już komplet zgłoszeń z zagranicy na tę tradycyjną imprezę, która rozpocznie się 18 września i trwać będzie przez dziesięć dni.

W tegorocznej „Warszawskiej Jesieni” poza polską ekipą weźmie udział kilkunastu zagranicznych solistów oraz siedem zespołów. Są to: Orkiestra Filharmonii z Budapesztu, która dyrygować będzie Georgy Lehel; bardzo interesujący, awangardowy Zespół Instrumentalny Muzyki Współczesnej z Paryża, kierowany przez Konstantina Simonovicia, znana Orkiestra Kameralna Państwowej Filharmonii Moskiewskiej pod kierownictwem Rudolfa Barszaja; Kwartet Smyczkowy Novaka z Pragi i rodem z tego samego miasta zespół instrumentalny „Musica Viva Pragensis”.

Festiwalowej publiczności zaprezentuje się także światowej sławy Orkiestra Filharmonii Pittsburskiej pod batutą znanego polskim melomanom Williama Steinberga z wybitnym solistą-skrzyp-

kiem, Charlesem Tregerem. Drugim amerykańskim zespołem, który powitamy podczas „Jesieni”, będzie „Merce Cunningham and Dance Company” z Nowego Jorku pod dyrekcją Johna Cage. Pianista ten wystąpi również w duetach fortepianowym wraz ze swym rodakiem Dawidem Tudorem.

Zagraniczne zespoły muzyczne oprócz występów w VIII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej dadzą szereg koncertów w kilku miastach naszego kraju. I tak: Orkiestra Filharmonii z Budapesztu 13. IX, zaprezentuje się melomanom Wrocławia, 16. IX. — Gdańsk, 17. IX. — Bydgoszcz, Moskiewska Orkiestra Kameralna Rudolfa Barszaja wystąpi w Kaliszu (26. IX.), Łodzi (28. IX.), Poznaniu (30. IX.), Bydgoszczy (1. X.) i we Wrocławiu (3. X.); Pittsburska Orkiestra Symfoniczna da koncert w Krakowie, Katowicach i Łodzi, natomiast nowojorski „Merce Cunningham and Dance Company” wystąpi w Gdańsku (28. IX.).

(te)

Rybacy na połowach



Brygada rybacka Henryka Rzechuley, stacjonująca w Okartowicach, dokonuje odłowu ryb na jeziorze Śniardwy.

Na zdjęciu: rybaczy sniadki na jeziorze Śniardwy. CAF-fot. Moroz

Człowiek jeździ na urlop po słońce i radość. Ze słońcem w tym roku nie nadąża, więc, ale radość można osiągnąć łatwiej. Bo czyż może nie cieszyć się, niezależnie od pogody, człowiek, wyjeżdżający po to, by się zrelaksować?

Aby to wytknąć jasniej, użycie przykładu Polanicy, bo tam ludzie przeważnie się rehabilitują. I pozwolę sobie na krótki wstęp.

Polanica jest uzdrowiskiem bardzo popularnym i to chyba głównie dlatego, że skutecznie leczy choroby cywilizacji: zaburzenia układu krążenia (serce) i przewodu pokarmowego, przede wszystkim choroby wrzodową, powstającą na skutek nieregularnego trybu życia, pośpiechu, napięcia nerwowego itd.

Ośrodki kliniczne, posiadające swe oddziały w Polanicy, nastawiły się więc głównie na leczenie tzw. rehabilitacyjne, czyli poszpitalne. W dawnych czasach nazywano się to po prostu rekonwalescencją. Zapytany przeze mnie o przyczynę tej zmiany nazwy, pewien lekarz odpowiedział mi, że rehabilitacja ma w swej wymowie znaczenie bardziej społeczne, podczas gdy rekonwalescencja — prywatne, osobiste. Ha, niech będzie i tak. Jak się zwał, tak się zwał, byłoby się dobrze miał — jak powiada polskie przysłowie. A stwierdzono, że 2-3 miesiące leczenia szpitalnego nie dają takich

rezultatów, jak miesiąc w sanatorium.

Nie więc dziwnego, że liczba miejsc sanatoryjnych w uzdrowisku wzrasta stale, ostatnio zaś dzieje się to bez większych inwestycji, systemem gospodarczym. W ub. roku np. zaadaptowano pomieszczenia biurowe w gmachu dyrekcji uzdrowiska — na sanatoryjne i uzyskano dzięki temu sanatorium nr 8 z 90 miejscami.

Polanica — contra cywilizacja

W sumie Polanica posiada dziś 760 miejsc sanatoryjnych (w 1961 r. było 350). Do 1970 r. ma powstać następne sanatorium na 100 miejsc, zaś w budowie są 2 domy profilaktyczno-wypoczynkowe: dla chemików i pracowników przemysłu lekiego (po 150 miejsc każdy). Jednakże rozwój uzdrowiska idzie w tej chwili głównie w kierunku doskonalenia jakości lecznictwa. Duma jest tu doskonale prowadzone laboratorium analityczne, dokonujące wszystkich badań, szczerzące się poważnymi osiągnięciami w badaniach nad chorobami miażdżycowymi.

Większość kuracjuszy Polanicy, to stał, wierni bywalcy, którzy od lat spę-

dają tu swój urlop, chwyląc i efekty leczenia i piękne, podgórskie położenie z bujną, aromatyczną roślinnością. Ale entuzjastów ma Polanica także wśród lekarzy. Jednym z nich jest lekarz naczelny uzdrowiska, dr Józef Matuszewski, który od 20 lat mieszka i pracuje w Polanicy, a na urlop... pozostaje tu również. Urlop poświęca swemu hobby: pszczolom.

— To już nie jest hobby — powiada naprawdę zmartwiony — to jest zgorza. Moja pasjka tak się rozrosła, że przestaje dawać sobie z nią radę.

Ale pszczelarstwo, to nie tylko hobby dr Matuszewskiego. Pracuje on nad działaniem pszczelego mleczka i doszedł do rezultatów, które były przedmiotem wielkiego zainteresowania na zeszłorocznym międzynarodowym kongresie pszczelarzy w Pradze. Dr Matuszewski jest również czynnym działaczem Tow. Balneologicznego Ziemi Łódzkiej. Nie dziwnego, że takie towarzystwo działa. Dolny Śląsk, to istny kombinat uzdrowiskowy, a sama ziemia kłodzka ma ich pięć. Mimo nie-

wielkiej odległości, dzięki różnym strefom klimatycznym, każde z nich ma własną specyfikę i leczy inne dolegliwości.

Goście Polanicy dzielą się z grubszą na 3 grupy wypoczynkowe. Jedną wytrzymuje 4-tygodniowy reżim sanatoryjny, drugą — 3-tygodniowe leczenie na wezrach, a trzecią — 2-tygodniowy wypocinek wczasowy. Razem daje to pokątną liczbę 4 tys. osób, które oprócz leczenia, domagają się rozrywkę. Zapewniono im i to. Wycieczki w malownicze okolice, występy teatrów i zespołów estradowych, koncerty w parku zdrojowym i dalej (w lipcu Festiwal Moniuszkowski w Kudowie, w sierpniu — Chopinowski w Dusznikach), szachy z międzynarodowym turniejem w sierpniu itd. Rozrywką bardziej płochą, nie ujawnianą w korespondencji domowej jest dancing. Toteż gdy z Łodzi, Warszawy czy Krakowa dzwoni stęskniona żona (mąż) i nie zastaje drugiego połowy, portierzy odpowiadają zawsze z tą samą powagą: „Pan(i) X jest w teatrze”. To brzmi znacznie lepiej.

Zdarzają się i inne rozrywki: starsi panowie popijają wodę i uwodzą (niektóre zresztą) kociaki, czasem nawet z powodzeniem. W tej sytuacji starsze panie nie podrywają nawet starszych panów. Ale dość plotek. Grunt, że wszyscy wracają do domu zrelaksowani.

T. WOJCIECHOWSKA

„Arged“ obiecuje

WIĘCEJ lodówek, odkurzaczy DLA ŁODZI robotów, suszarek

W IV kwartale br. w sklepach „Argedu“ mają się pojawić atrakcyjne i poszukiwane artykuły, zarówno produkcji krajowej, jak i z importu. Z informacji jakie uzyskał przedstawiciel „Dziennika“ od dyrektora Centrali Handlowej „Arged“ w Warszawie, pana Burcharda, wynika, że możemy liczyć na lepsze zaopatrzenie sklepów w różnego rodzaju artykuły gospodarstwa domowego. Zwiększą się bowiem ich dostawy o 15 proc. w porównaniu z III kwartałem.

Zacznijmy od lodówek. Wiać domo, że cieszą się one wśród klientów ogromnym powodzeniem, ale — jak dotąd — sklepy nie były w nie dostatecznie zaopatrzone. Sytuacja ta — tak przynajmniej obiecuje Centrala Handlowa „Arged“ — w najbliższych miesiącach ulegnie znacznej poprawie. Otrzymamy — oczywiście w skali krajowej — 50 tys. sztuk lodówek, w tym 6 tys. z importu. I co najważniejsze, będzie większy ich wybór. Od lodówek 70-litrowych absorpcyjnych „HIMO“, 84-litrowych

kompresorowych „SARATOW“, 40-litrowych „ALKA“, „IGLOO“, 50-litrowych „KRY“,

80-litrowych „ALD“, „YETI“, „FOKA“, „SZRON“ do kompresorowych 200-litrowych „SI LESII“. O tych ostatnich warto powiedzieć, że zużywają one 2-krotnie mniej energii elektrycznej od lodówek absorpcyjnych oraz zapewniają temperaturę do minus 10°C.

Z innych artykułów, które otrzymamy w IV kwartale m. in. na uwagę zasługują odkurzacze krajowe i importowane „OMEGA“ i „CZAJ-“

KA“, miksery krajowe i z importu, nowe modele lamp elektrycznych, maszyny do szycia oraz tak bardzo poszukiwane elektryczne maszyny do golenia, sprowadzane z NRD. Ukazą się także w większej ilości — w IV kwartale 30 tys. sztuk — suszarki do włosów.

Z nowości warto zasygnalizować ręczny robot produkcji krajowej, na który w tej chwili ustala się cena. Będzie to robot 6-czynnościowy (do mielenia mięsa, krajania owoców i warzyw, mielenia kawy itp.).

Dyrektor Burchard zapewnia, że wszystkie te artykuły Łódź otrzyma w myśl rozdziału krajowego. A nasze miasto znajdzie się na 5 miejscu.

W tej chwili trudno jeszcze powiedzieć w jakich ilościach poszczególne artykuły dotrą do łódzkich placówek handlowych. W każdym bądź razie Łódź należy się pierwszeństwo w artykułach importowanych. Bowiem do tej pory — jak już dowiadujemy się na miejscu w dyrekcji łódzkiego „Argedu“ — Łódź niewiele otrzymuje atrakcyjnych nowości zagranicznych.

A skoro już mowa o imporcie, nie od rzeczy będzie wspomnieć o częściach zamiennych. Tak się już dzieje, że części zamienne są tylko wtedy w sklepach, kiedy te czy inne artykuły znajdują się jeszcze w sprzedaży. Dotyczy to szczególnie elektrycznych maszyn do golienia sprowadzanych z NRD. W IV kwartale ma się poprawić zaopatrzenie w części zamienne, niemniej jednak należy — naszym zdaniem — „bić się“ o to, by producenci zagraniczni wywiązywali się z umów również i tych dostaw.

Nadal — jeśli chodzi o produkcję krajową — nie możemy się spodziewać w IV kwartale lepszego zaopatrzenia w takie artykuły, jak emaliowane naczynia domowe: garnki, rondle; oraz artykuły z tworzyw sztucznych: różnego rodzaju solniczki, kubeczki, talerzyki itp. Są bowiem trudności z zaopatrzeniem producentów w surowiec.

CO dzień niesie

„Dla ryby!...“



Wśród wielu łódzkich dzieci znaleźć można i takie, które nie wyjeżdżały nigdzie w czasie wakacji. Różne bywały tego przyczyny. Oto na przykład uczeń klasy VI Szkoły Podstawowej nr 66 — Andrzej Bahura nie wyjechał nigdzie poza teren Łodzi, ponieważ wspólnie ze swoimi kolegami pragnął poświęcić więcej czasu ulubionym zajęciom. Każdy z chłopców „wieczernych“ na zajęciu posiada akwarium, które stało się ośrodkiem jego zainteresowania. Codziennie niemal organizują wspólne wyprawy nad pobliski staw, gdzie łowią delfiny — stanowiącą pokarm dla ich pupilów. Orientują się już dokładnie w gatunkach i zwyczajach hodowanych rybek.

W „menażerii“ Andrzeja znajdują się i inne zwierzęta. Mały hodowca posiada jeszcze kilka królików oraz kota. „Miałem jeszcze pieska, ale ktoś go zabrał...“ — mówi chłopiec z żalem.

Foto: L. Olejniczak

Stary plac odnowiony

Zespół urbanistyczny DRN — Baluty pracuje ostatnio nad kilkoma wersjami projektu renowacji otoczenia kościoła na Placu Kościelnym. Urbaniści zamierzają między innymi znieść mur otaczający kościół, by poszerzyć dotychczasowy wąski chodnik dla pieszych. W rezultacie niebrycki kościół zostanie odsłonięty. Powstanie dość rozległy plac, który zostanie odpowiednio zazieleniony.

Z ciekawostek: kościół powstał około 100 lat temu w miejscu zabytkowego kościoła modrzewiowego, przeniesionego na ul. Ogrodową.

Odwiedziny

rzeszowskich plastyków

Dzisiaj, w czwartek, o godzinie 18 w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku im. Sienkiewicza otwarta zostanie wystawa pn.: „Malarstwo — Grafika — Rysunek rzeszowskiego okręgu ZPAP“.

Będziemy mieli sposobność poznać i ocenić osiągnięcia młodego, ale przężnego i ambitnego ośrodka artystyków woj. rzeszowskiego, który zaprezentuje ok. 100 olei i 50 rysunków o interesujących wartościach artystycznych. M.

Krytyki i docinki

Turystyka

W... gastronomii

Ze względu na duży urodzaj warzyw i owoców, należy spodziewać się w restauracjach większej ilości dań jarskich. Restauracje wprowadzą nowe potrawy w oparciu o receptury własne tzw. regionalne. Wprowadzono także pewne zmiany w systemie premiovania. M. in. premie zależą także od ilości przygotowanych potraw z jaj, potraw z jablek i zup z koncentratów. O ile nie mamy żadnych zastrzeżeń co do jaj i jablek — a przeciwnie, o tyle nie bardzo nam się uśmiechają zupy z koncentratów. Wiadomo, że świetnie smakują one na białku, ale znacznie mniej w restauracji. (al)

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie duże, z przelotnymi opadami. Skłonność do burz, okresami większe przejaśnienia, temperatura maksymalna około 20 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

PIORKIEM POMIĘSCIE

Niech się pan nie boi, nie jestem żadnym zbirzem, jestem autostopowiczem!



Biblioteka na Żubardziu

Miłośnikom książek dzielnicy Żubardz możemy zaproponować przyjemną dla nich wiadomość. Oto w rejonie tym otwarta zostaje druga z kolei biblioteka regionalna. Uruchomiona ona będzie przy ul. Odolanowskiej.

Nowo powstającej łódzkiej placówce czytelniczej dużo powodzenia w przyszłej pracy! (A)

Kongres pod zieloną gwiazdą

Ciekawe wydarzenie przyniesie Łódź zbliżający się wrzesień.

Od 18 września bowiem w sali ŁDK obradować będzie XVII Ogólnopolski Kongres Esperantystów.

Kongresy takie odbywają się corocznie, organizowane

przez zarządy poszczególnych oddziałów. Szczególnie miły jest fakt, że miejscem tegorocznego XVII Kongresu będzie właśnie nasze miasto, zbiega się to bowiem z 20-leciem PRL, co wspomnianemu kongresowi nada specjalną rangę.

W obradach wezmą udział esperantysty z całego kraju, którzy wybiorą spośród siebie nowy Zarząd Główny. Na zjazd przybędą również delegaci z krajów demokracji ludowej oraz wielu sympatyków ruchu esperantkiego. Umożliwi to wymianę doświadczeń oraz wspólne przedyskutowanie szeregu problemów, co w efekcie ma na celu przyczynienie się do rozwoju ruchu esperantkiego. Ponadto kongres taki ma obrzymie znaczenie propagandowe, bowiem poprzez ożywienie kontaktów między poszczególnymi ośrodkami popularyzuje ruch esperantki.

Przy organizacji tegorocznego kongresu zarządowi Łódzkiego Oddziału Polskiego Związku Esperantystów wydatnie pomogł Prez. Rady Narodowej m. Łodzi, szereg zakładów pracy, instytucji i spółdzielni. Dzięki temu program kongresu zapowiada się naprawdę atrakcyjnie. Odbędzie się szereg ciekawych imprez m. in. na przykład Teatr Powszechny wystawi w języku esperanto antywojenną sztukę Shimoana Wincelberga „Kałaki, czyli wróg“.

Zamknięcie kongresu nastąpi 20 września. (aw)

Państwo wyjechali...

Dom psiej tęsknoty

Ze szczerą radością powitał łódzianie otwarcie schroniska dla zwierząt. Kilka dni temu jednak otrzymaliśmy list od jednej z właścicielek psa, która z gorczyczą donosiła, iż żałuje, że oddała swego pupila do schroniska na okres 2 tygodni. „To co ujrzałam, wycaśniło mi łzy z oczu. Otóż z mojego grubaska pozostał skomlący, obciążony skórą szkielet“.

Wspólnie z kierownikiem

dawali się „hotelowi“ goście. Psy umieszczono po kilka w każdym ogrodzeniu. Jedne na nasz widok ujadły straszliwie, inne zaś spacerowały z godnością nie zwracając na nas najmniejszej uwagi. Na pierwszy rzut oka dostrzegaliśmy nie tylko niezwykłą różnorodność ras, ale i różnicę w wyglądzie. Kierownik schroniska, p. Stanisław Szymaniak informuje mnie dlaczego tak się dzieje.



Na zdjęciu: owczarek szkocki „Hassan“, czau-czau „Czoko“ i pudel „Kara“ — podczas śniadania.

Foto: L. Olejniczak

oddziału weterynaryjnego Prezydium RN m. Łodzi, dr Dowgiąło, udaliśmy się więc do schroniska dla psów przy ul. Śnieżnej.

Już z odległości kilkuset metrów przed schroniskiem byliśmy pewni, że jedziemy we właściwym kierunku. Ale prawdziwy psi koncert rozpoczął się dopiero gdy weszliśmy na dziedziniec schroniska. Ruszyliśmy wolno wzdłuż ogrodzenia, za którym znaj-

„Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak apetytu u naszych podopiecznych. Psy są zwierzętami szalenie uczuciowymi i pozbawione widoku i głosu swych właścicieli bardzo do nich tęsknią, a wtedy nie chcą jeść. Często już po kilku dniach przyzwyczajają się do nowych warunków i stan ten mija. Bywają jednak i takie, które osowiały i smutne cały czas czekają tylko na powrót pana. Wtedy mamy kłopoty z karmieniem. Oczywiście prawdziwy głód zagroziłby tęsknotę, ale mimo to psy takie jedzą mniej i rzadziej, co zrozumiała rzecz odbija się na ich wyglądzie“.

Uważnie patrzę w głąb ogrodu. We wszystkich jest naprawdę czysto i schludnie.

Wchodzimy do budynku, z którego dobiega przeciągłe wyście. Tu znajdują się psy nowo przybyłe. Każdy z nich jest w oddzielnym pomieszczeniu, jeszcze nie można umieścić ich wspólnie z innymi. Na nasz widok duży wileczur prze staje wyć i odwraca w naszym kierunku łeb. Czuję dziwny ucisk w gardle. Mogę przysiąc, że smutne psy oczy były pełne łez. W sąsiedztwie leży mały, czarny piesek, który nie podnosząc się wodzi za nami smutnymi oczami. Obok leży miska nie tkniętego jedzenia. „Świeżo przybyły, ale już wieczorem powinien jeść“ — wyjaśnia p. Szymaniak.

Opuszczamy schronisko z przekonaniem, że jego czworonożnym mieszkańcom nie dzieje się krzywda. Tego samego zdania jest towarzyszący nam dr Dowgiąło, który dodaje tylko, że niektórym z nich przydałoby się więcej szczeni.

...A na tęsknotę za panem bawiacym na urlopie — nie ma rady... A. WALAWSKA

„Wygospodarowali“ 400 numerów telefonicznych

Tysiące złożonych w Urzędzie Telefonicznym Miejscowym podań, osób ubiegających się o założenie telefonów, sędzi instytucji pozbawionych odpowiedniej ilości aparatów, świadczą o niewesołej „telefonicznej sytuacji“ w Łodzi. Dlatego też z zadowoleniem notujemy każdą próbę zwiększenia ilości telefonów.

Pracownicy Urzędu Telefonicznego Miejscowego — racjonalizatorzy: inż. Adolf Stróżyński i starszy technik Bolesław Gryglas opracowali pomysł racjonalizatorski, polegający na wykorzystaniu rezerw technicznych oraz adaptacji części sprzętu przeznaczanego na tzw. złom użytkowy. Dzięki temu pomysłowi w dzielnicy północnej miasta (Baluty) już we wrześniu czynnych będzie 400 nowych aparatów, które zasila obszar centrality „piątkowej“. No we numery będą zaczynały się od „7“.

Rzecz ważna: ze względu na brak numerów w centrality, te — nowe, wygospodarowane otrzymają w pierwszym rzędzie instytucje i zakłady pracy.

Na tej samej zasadzie „wygospodarowano“ dzięki pomysłowi w tych samych antorów, dwa lata temu 200 numerów o cyfrze początkowej „9“. Numery te przyniosła państwu rocznie 900 tys. zł oszczędności. Od 4 lat pracuje także 200 numerów jednokierunkowych (z których można rozmawiać, ale z którymi nie można się łączyć) wykorzystywanych do instalowania automatów wrzutkowych.

W marcu do dyrekcji Okręgu P. T. złożony został wniosek racjonalizatorski, pozwalający złożyć 350 numerów o cyfrze początkowej „8“, w centrality południowej. Mieliśmy nadzieję, że wniosek ten zostanie natychmiast po urlopach rozpatrzone i zrealizowany. (al)

Z ukosa

Ujawniać, nie ujawniać?

Przeczytałem napis „Ujawniając jadącego bez biletu, spełniasz swój obywatelski obowiązek“ i zaraz poczułem się niepewnie. Bo oto pasażer, który przed chwilą usiadł do tramwajowego „SAM“, nie skasował biletu. Ujawnić go, nie ujawnić?

Patrzę na niego, bacznie go obserwuję. Trzyma sobie ręce w kieszeni i ani się nie zbliży do dziurkacza. Na oko nawet sympatyczny człowiek, nie wygląda na takiego, co to by chciał ukraść państwu pięćdziesiąt groszy. — Ba — myślę — kto to jednak wie, co naprawdę w drugim człowieku siedzi.

Przejechałem trzy przystanki i ciągle się nie mogłem zdecydować. — A może to jego pierwsze przestępstwo, może da się jeszcze człowieka uratować, sprowadzić na dobrą drogę? Wysiadać razem z nim i paść mu pedagogiczną mowę: — To taki pan jest? — MPK zausało panu, a pan to nieciebie wykazuje? Niech pan już nigdy tego nie robi!

Przyszła jednak i inna refleksja. Uruchomienie wozów samoobslugowych jest wyrazem zaufania do pasażerów. Ze to zaufanie nie jest pełne, świadczy utrzymanie kontrolerów. Do tej pory wszystko w porządku — nie należy bowiem dawać klientom zbyt wiele okazji... Dlaczego jednak, ja, zwykły pasażer, mam śledzić każdego współpasażnika, wręcz zaglądać mu do kieszeni?

Od rozterki uratował mnie kontroler. Z niepokojem oczekiwałem chwili, kiedy zbliżył się do obserwowanego przeze mnie pasażera. Oj, będzie skandal, będzie...

Skandalu nie było. Domniemany „gapiwicz“ wyjął z kieszeni migawkę i pokazał ją kontrolerowi. Nie powiem jednak, że bym się poczuł uspokojony. Zdałem sobie bowiem sprawę, że choć w myślach, obraziłem jednak tego człowieka. Sam zresztą też się poczułem obrażony. Przez MPK. J. KAT.

NTU 303-04

ODPOWIADA:

Świecące ryby

ZANIEPOKOJONA. Nabyłam w sklepie plastugę. Wicząc zauważyłam, że ryba silnie fosforyzuje. Czy nie jest to szkodliwe dla zdrowia?

RED.: Według autorytatywnej wypowiedzi dr Świątkowskiego ze Stacji San.-Epid., absolutnie nie. Kto jednak ma jakies obawy może na wszelki wypadek przepłukać fosforyzującą rybę w słabym roztworze octu lub kwasu salicylowego.

Świecenie powodują specjalne foto-bakterie znajdujące się na rybach morskich. Bakterie te, fosforyzując w obecności tlenu, świecą... o świeżości ryb. Fosforyzowanie zanika bowiem z chwilą kiedy ryba zaczyna się psuć. A więc jedzmy... tylko świecące ryby.

W kościele Sw. Teresy przy ul. Nowotki 123, w dniu 20.VIII, 1964 r. o godz. 17 zostanie odprawiona msza żałobna za dusze zmarłych śmiercią tragiczną w dniu 16.VIII. br. małżonków

S. i P.

JÓZEFY

z domu WYSZKOWSKIEJ i HENRYKA LASZCZYK

Po mszy świętej nastąpi odprawienie zwłok o godz. 17.30 na cmentarz Dęby, o czym powiadamy pogrzebni w głębokim smutku

RODZICE, SIOSTRY BRACIA I RODZINA 12836 g

SEZONOWA SPRZEDAŻ SZKOLNA

W ZWIĄZKU z ROZPOCZYNAJĄCYM SIĘ NOWYM ROKIEM SZKOLNYM
DYREKCYJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO ARTYKUŁAMI
WŁÓKIENNICZYMI w ŁODZI, PL. ZWYCIEŚTWA 2
POLECA DLA DZIECI i MŁODZIEŻY

TKANINY FARTUCHOWE — granatowe i czarne w sklepach przy ul. ul.:
Nowomiejska 1 Rzgowska 20
Piotrkowska 39 Nawrot 7

TORNISTRY, TECZKI, WOR-
KI TURYSTYCZNE, ŚNIA-
DANIÓWKI, PIÓRNIKI
w sklepach przy ul. ul.:
Piotrkowska 7
Piotrkowska 317
Zachodnia 6
Wł. Bytomskiej 51



**BOGATY
WYBÓR**

4008/k

PRZERWA w DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Z powodu robót eksploatacyjnych, prowa-
dzonych przez Zakład Energetyczny Łódź-
Miasto, w dniu 20. VIII. 1964 r., w godz. od
8 do 15 nastąpi przerwa w dostawie energii
elektrycznej dla niżej wymienionych ulic:
Zgierska nr nr 69, 73/75, 96 oraz Dolna.

Obrona pracy doktorskiej

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomicznego
Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiado-
mości, że dnia 14 września 1964 r., o godz.
16, w sali posiedzeń senatu Uniwersytetu
Łódzkiego, odbędzie się publiczna dyskusja
nad rozprawą doktorską mgr Antoniego
Gaika pt.: „Metody dostosowania jakości
produkcji przemysłu włókienniczego do po-
treb rynku”.

Promotor — prof. dr Józef Iwiński
Recenzenci — prof. dr Jan Kordaszewski
Szkoła Główna Planowania
i Statystyki w Warszawie.
— prof. dr Mieczysław Mysona
Wyższa Szkoła Ekonomiczna
w Krakowie.

Rozprawa doktorska wraz z opiniami re-
cenzentów jest wyłożona do wglądu w Bi-
bliotece Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matej-
ki 34. Wstęp na rozprawę wolny. 3090/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA elektryka na stanowisko z-cy
kierownika odcinka, technika budowlanego
do działu przygotowania produkcji, techni-
ka budowlanego na stanowisko st. laboranta
do zakładu prefabrykacji oraz technika
normowania pracy — zatrudni Łódzkie
Przedsiębiorstwo Budownictwa Upzemysłowie-
nionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45.

Jutro możesz wygrać
jeżeli dziś jeszcze kupisz szczęśliwy los
Krajowej Loterii Pieniężnej
główna I klasy — 150.000 zł.
wygrana

WAZNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 07
Pogot. Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łódź 292-23
Inform. kolejowa 581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
E. 19.15
TEATR POWSZECHNY
(Ob. Stalingradu 21)
E. 19.15 „Drzewa umierają
stojąc”

WYSTAWY
„GALERIA 20” (Piotrkow-
ska 20). Wystawa ma-
lowej czynna godz. 10-18
z wyjątkiem niedziel.
* * *
PALMIARNIA — g. 10-18
ZOO (ul. Konstantynow-
ska 6-10) czynne od
godz. 9-16.

MUZEA
MUZEUM HISTORII RU-
CHU REWOLUCYJNEGO

(Gdańska 13, tel. 304-42)
nieczynne. Zgłoszone wy-
cięcia będą przyjmowa-
wane w godz. 9-14.
MUZEUM WŁÓKIENNI-
CTWA (Piotrkowska 282)
Wystawy: „Tkanina pol-
ska w zbiorach mu-
zeum”, „Z dziejów wło-
kiennictwa łódzkiego” —
czynne godz. 10-17.

K I N A

POLONIA „Czarny świr”
(NRF) od lat 18; dod.
„Dzielażyn” (pol.) g.
15, 17.30, 20
WISŁA — „Życie pry-
watne” od lat 18 (fr.)
dod. „Van Gogh” (pol.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30,
20
WOLNOŚĆ — „Cartou-
che zbójca” (panora-
ma) od lat 14 (fr.) godz.
15, 17.30, 20
WŁÓKIARZ — „Giusep-
pe w Warszawie” (pano-
rama) od lat 9 (pol.)
dod. „Rzecz niepospoli-
ta” (pol.) godz. 15, 17.30,
20
ZACHETA — „Nie jedz-
cie strotokrek” (panora-
ma) od lat 12 (USA)
dod. „Pojedynek” (p.)

godz. 10, 12.30, 15, 17.30
20
STYLOWY-LETNIE „Her-
baciarna”, „Pod Księżycem”
(panorama, USA)
dod. „Przezworza”
(pol.) godz. 20.30 (kino
czynne tylko w dni po-
godne)
TATRY-LETNIE „Na tro-
pie policjantów” od lat
18 (ang.) godz. 20.30
(kino czynne tylko w
dni pogodne)
ADRIA (Piotrkowska 150)
„Zolnierz królowej Ma-
dagaskaru” od lat 16
(pol.) dod. „Chwila tan-
ca” (pol.) godz. 10, 12,
14, 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) „Harry
i kamerdyner” (duński)
od lat 12, godz. 17, 19
DWORCOWE (Dw. Kali-
ski) „Bronisław Woj-
ciech Linke”, „Chwila
wspomnień 1945-46” II
seria godz. 10, 11, 12,
13, 14, 15, 16, 17, 18, 19,
20, 21
HALKA (Krawiecka 3-5)
„Zamieć” od lat 14
(czeski) dod. „Rejs do
Indii” (pol.) godz. 16,
18, 20
LDK (Traugutta nr 18)

CO? gdzie? KIEDY?

„Teresa Desqueyroux”
od lat 18 (franc.) g. 15,
17.30, 20
MEWA (Rzgowska nr 94)
„Król Maciusz I” (p.)
od lat 10, godz. 16 „Dzi-
gi dzień” (radz.) od lat
18, godz. 18, 20
I MAJA (Kilińskiego 178)
„Zona dla Australijczy-
ka” (panorama) od lat
12 (pol.) dod. „Powróć
statku” (pol.) godz. 15,
17.30, 20
MEODA GWARDIA (Zie-
lona 2) „Madame Sans-
Gene” (panorama) od
lat 18 (franc.-wł.-hiszp.)
dod. „Surrogat” (jugosl.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30,
20
MUZA (Pabianicka 173)
„Powiatowa lady Mak-
bet” (panorama) od lat
18 (jugosl.) dod. „Mia-
sto” (pol.) godz. 16,
18, 20
PIONIER (Franciszkańska

DZIAŁEK Ogrodniczo-Bu-
dowlana 69 arów, blisko
tramwaju — sprzedam,
Gołebowska, Łódź, Alek-
sandrowska 192. Wysia-
dać przy ul. Spadkowej
DOMEK lub plac w
Grotnikach sprzedam. —
Zgierz-Chelmy, Lipowa 43
DOMEK trzypokojowy
sprzedam. Wiadomość:
Pabianice, Konstantynow-
ska 88 174
DOM w Łodzi — Kupię.
Podać cenę, Poczta Grud-
ki k. Krasnegostawu,
Kapron 12338 g

SPRZEDAŻ
FERME lisią (50 szt.) —
sprzedam z powodu wy-
jazdu. Oferty „12724” Biu-
ro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 12724 g
WKLADY nylonowe do
długopisów (zagraniczne)
sprzedam. Oferty „12738”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 12738 g
DZIURKARKĘ — automat
„Singer” kl. 71, „Over-
lock” „Singer” trzynitko-
wy oraz tamborówkę —
sprzedam. Łódź, Piotrkow-
ska 209-9 12739 g
PIANINO lipskie w do-
brym stanie sprzedam.
Tel. 569-51 12714 g
SADZONKI truskawek —
odmiana „Sengana” (Fa-
worytki) sprzedam. —
Zgierz, tel. 162-069, godz.
10-18 12694 g

KUPNO
CEGLE, dźwigary, drzwi,
okna, deski podłogowe,
piec pokojowy — kupię.
Tarka, Łódź, Limbowa 15

**SAMOCHO-
DY-
MOTOCYKLE**
„SYRENE” sprzedam. —
Dzwonić 553-00 godz.
17.30-20 12697 g
MOTOCYKL „Junak” —
sprzedam. Zamenhofa 1,
po godz. 16 12699 g
MOTOCYKL „WFM” —
sprzedam. Cena 3.000. —
Tel. 383-04 12680 g
„MOSKWIĆ” 407 po ma-
łym przebiegu sprzedam.
Zgórzyński, Kutno, Mi-
kiewicza 32, tel. 826
SKUTER „Lambretta” 150
Ld sprzedam. Nowe Złoto,
ul. Partyzantów 10
CYLINDER do „Maksymi-
ki” (od 264 igiel) kupię.
Pabianice, Pl. Obr. Sta-
lingradu 3, tel. 37-87
„OCTAVIE” 1961 r. —
sprzedam. Tel. 220-27, go-
dzina od 8 do 9 12794 g
„WARTBURG” okazyjnie
nie sprzedam. Łódź, Wól-
czańska 141, m. 5

LOKALE
POKOJU sublokatorskie-
go poszukuje małżeństwo
studujące. Tel. 316-87
POKOJU sublokatorskie-
go w śródmieściu poszu-
kuje studentka. Oferty
„12693” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 12693 g
KAWALERKĘ z balko-
nem, IV piętro bloki na
Zubardzu zamienię na
równorzędna w innej
dzielnicy. Oferty „12695”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 12695 g
POKOJU sublokatorskie-
go, względnie mieszkania
wydzielonego spod kwate-
runku poszukuje. Oferty
„12579” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 12578 g
ABSOLWENT Technikum
Budowlanego poszukuje
pokoju sublokatorskiego
w dzielnicy Bałuty lub
Śródmieście. Oferty —
„12736” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 12736 g
GARAŻ drewniany, skła-
dany — sprzedam. Tel.
306-25 lub wieczorem tel.
557-39 12718 g
MIESZKANIE trzypokoj-
owe w Szczepku, woj.
kaszubiński, zamienię na
podobne w Piotrkowie.
Stanisław Kiełkiewicz, Su-
lejów, Kopalnia Górna 8

LEKARSKIE
Dr BORECKI — choroby
kobięc. Traugutta 9.
Przyjęcia godz. 16-19
Dr SIENKO specjalista
chorób skórnych, wene-
rycznych 16-18, Kiliński-
ego 132 12329 g
Dr NITECKI specjalista
chorób skórnych, wene-
rycznych 16-18, Kiliński-
ego 82 11812 g
Dr ZIEMKOWSKI — spe-
jalista chorób weneryc-
nych, skórnych, 16-15
Piotrkowska 59 8308 g
Dr MARKIEWICZ specja-
lista chorób skórnych i
wenerycznych, Piotrkow-
ska 109-4 8422 g
KORONSKA Henryka —
lekarka ginekolog — przy-
jmuje poniedziałki, czwart-
ki 17-18, Zielona 16

NAUKA
NOWOCZESNY król dam
sól, dziecięcy opanjung
szybko pod gwarancją,
wynałazkiem mistrzyni
Mechaniki. Nawrot 32
KURSY samochodowe —
wszystkich kategorii oraz
mechaniki samochodow-
wych TKWP. Zapisy Tu-
wima 15 godz. 9-20, tele-
fon 259-60 3811 k
KURSY dziewiarska ma-
szynowego, bielizniarskie,
wzrostu kwiatów sztucz-
nych, wyrobu galanterii
z tworzyw sztucznych,
szycia rękawiczek, cero-
wania artystycznego, re-
wansacji północach, gorse-
ciarstwa, filmdruck na
tkaninach i tworzywach
organizuje Zakład Dosko-
nałenia Zawodowego. Za-
pisy, Łąkowa 4 3749 k
KURSY kwalifikacyjne,
przygotujące do egzami-
nów na tytuł robotnika
kwalifikowanego, czelad-
nicze i mistrzowskie we
wszystkich zawodach or-
ganizuje Zakład Dosko-
nałenia Zawodowego w
Łodzi, Łąkowa 4, tel. 286-
05, 06, 07 3802 k

ŁODÓWKĘ

MOŻESZ WYGRAC BIORĄC UDZIAŁ w GRZE
„KUKULECZKA”
w tym i przyszłym tygodniu

UWAGA! łódki są nagrodami dodatkowymi, losowa-
nymi niezależnie od cotygodniowych wysokich wygranych
pieniężnych.
NIE ZWLEKAJ — JESZCZE DZIŚ ZŁÓŻ KUPON DO GRZY.
4011/k

POKOJ z niekrepującym
wejściem, wygodny w domu
wydzielonym spod
kwaterunku wynajme.
Oferty „12732” Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96
MAŁŻENSTWO młode,
bezdzielne po studiach,
członkowie spółdzielni
mieszkaniczej poszukuje
pokoju sublokatorskiego
— najchętniej nieumeblowa-
nego. Oferty „12690”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 12690 g
MŁODE małżeństwo po-
szukuje pilnie pokoju
sublokatorskiego — naj-
chętniej w pobliżu Łodzi.
Oferty „12735” Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96
MAŁŻENSTWO studen-
ckie, bezdzienne poszu-
kuje pokoju sublokatorskie-
go z wygodami, niekre-
pującego, blisko Politecha-
niki, na okres półtora
roku. Tel. 321-39 12687 g

KURSY radiotechniczne
I i II stopnia, telewizyj-
ne, spawaczy acetyleno-
wych, elektrycznych i wi-
niduru, kreśleń technicz-
nych, budowlanych i ma-
szynowych organizuje Za-
kład Doskonalenia Zawo-
dowego. Zapisy przyjmie
je sekretariat kursów,
Łódź, Łąkowa 4, tel.
289-05 3792 k
KURSY kroju i szycia
organizuje Zakład Dosko-
nałenia Zawodowego. Za-
pisy przyjmują ośrodki
kursów Łódź, Andrzeja
Struga 4, Piotrkowska 24,
Piotrkowska 262 (lokal
ZMS), Sędziowska 8/10
(szkoła) 3795 k
KURSY sekretarek, ste-
nografii i pisania na ma-
szynie dla maturzystek,
kursy pisania na maszynie
— weryfikacyjne dla
zaawansowanych i dla
własnych potrzeb. Zapisy
przyjmuje Stowarzysze-
nie Stenografów i Ma-
szynistek, Oddział w Ło-
dź, Pl. Zwycięstwa 2,
tel. 278-16 3972 g

POMOC domowa do ma-
leńkiego dziecka potrzeb-
na. Referencje konieczne.
Piotrkowska 123, m. 29
godz. 9-11, Bukowsky
UCZENIA lub uczennica za-
awansowana do cukierni
potrzebni. Oferty „12683”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 12683 g

ROZNE
WSPOLNIKA do ogro-
dnictwa lub dzierżawy —
poszukuje. Posiadam 3
ha ziemi w Łodzi. Tel.
514-14 12737 g
SAMOCHOLOWE blachar-
stwo, spawanie, wszelkie
naprawy, wykonuje szyb-
ko — fachowo warsztat,
Pabianicka 177 12496 g

PRACA
POMOC domowa do ro-
dziny z dzieckiem po-
trebna. Doly, Bracka 43
m. 12 12719 g

PRZETARG

Pabianickie Zakłady Przemysłu Odzieżowe-
go w Pabianicach, ul. Pstrowskiego 22/24
ogłaszają przetarg ograniczony na sprze-
dż samochodu marki „Star” 20 — o ładow-
ności 4.000 kg. Przetarg i otwarcie ofert
nastąpi w dniu 26. VIII. 1964 r., o godz. 10
w siedzibie zakładu. Cena wywoławcza po-
jazdu wynosi 56.000 zł. Pojazd oglądać moż-
na w dniach pracy na terenie zakładu od
godz. 8 do 15. W przetargu mogą wziąć
udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
cze, organizacje społeczne oraz osoby fizycz-
ne i jednostki gospodarki nieuspołecznionej,
które przedstawiają zaświadczenie Wydziału
Komunikacji Prez. WRN stwierdzające, że
nabywiec pojazdu jest uzasadnione w zwią-
zku z ich działalnością gospodarczą. Przy-
stępujący do przetargu zobowiązany jest
złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu
do kasy zakładów wadium w wysokości
10% sumy wywoławczej. Zakłady zastrze-
gają sobie prawo wyboru oferty i odstąpi-
enia od przetargu bez podania przyczyn.

W dniu 18 sierpnia 1964 r. zmarł po
długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 35
Czesław Wojtytko
długoletni i ceniony pracownik działu
zaopatrzenia Łódzkiego Przedsiębiorstwa
Elektryfikacji Rolnictwa.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21. VIII.
br. o godz. 17.30 z kaplicy omentarza na
Zarzewie.
RODZINA Zmarłego wyraża szczerze
współczucia składając
DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGA-
NIZACJA PARTYZNA, RADA RO-
BOTNICZA, RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY LPER.

Stoki (Zbocze) „Spryt-
ny Piotr” od lat 9
(bułg.) dod. „Aza nad
morszem” godz. 15.30
„Diabelskie sztuczki”
(panorama) od lat 16
(fr.) godz. 17.30, 20
STYLOWY — STUDYJNE
(Kilińskiego nr 123)
„W ślepej uliczce” od
lat 16 (wł.) dod. „Pol-
ska rzeźba współczes-
na” (pol.) godz. 15,
17.30, 20
STUDIO (Lumumby 7-9)
„Śmierć cyzka na star-
cie” (panorama) od lat
16 (ang.) dod. „Stwo-
rzył Bóg babę” (pol.)
godz. 17.15, 19.30
TATRY (Sienkiewicza 40)
„Na podwórzu”, „Król
Drozdobrody”, „Dwa
kłębuszki”, „Jak szcze-
niałko chciało mieć ma-
łe pieski” godz. 15.30,
16.30 „Klimaty” (pano-
rama) od lat 18 (franc.)
godz. 17.30, 20
DYŻURY APTEK
Piotrkowska 165, Armii
Czerwonej 53, Zgierska
146, Plac Wolności 2,
Rzgowska 51, Gdańska 23,
Narutowicza 42.
DYŻURY SZPITALI
I. Klinika Pol.-Gin. AM,
ul. Curie-Skłodowskiej 15
— przyjmuje rodzaje
i chore ginekologiczne z
Dzielnicy Górna, z Dziel-
nicy Widzew z 12 Rejon-
owej Poradni „K” oraz
z Dzielnicy Bałuty z re-
jonowych poradni „K”,
IV Obwodu, z ulicy Z.
Pacanowskiej, Marynar-
skiej i Liebeita.
Szpital im. dr. H. Jor-
dana, ul. Przyrodnicza
7/8 — przyjmuje rodzaje
i chore ginekologiczne z
Dzielnicy Śródmieście, z
Dzielnicy Widzew z 10
Rejonowej Poradni „K”,
ul. Zbocze 18 oraz z
Dzielnicy Bałuty z ul.
Sędziowskiej 16.
Szpital im. dr. M. Ma-
duruwicz, ul. M. For-
nalskiej 37 — przyjmuje
rodzaje i chore ginekolo-
giczne z Dzielnicy Pole-
sie, z Dzielnicy Widzew
z 11 Rejonowej Poradni
„K” oraz z Dzielnicy Ba-
łuty z Poradni „K”, ul.
224-09 od godz. 19 do 4.

